

EUGENIUSZ DURACZYŃSKI

W SPRAWIE USUNIĘCIA POLSKICH SOCJALISTÓW  
Z POLITYCZNEGO KOMITETU POROZUMIEWAWCZEGO

W dotychczasowej literaturze historycznej problem udziału Polskich Socjalistów w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym nie znalazł pełnego oświetlenia. W publikacjach traktujących o problematyce podziemia politycznego w okresie okupacji hitlerowskiej spotkać można w tej kwestii szereg fragmentarycznych, niekiedy cennych informacji, bądź też — wypowiedzianych na marginesie — uwag o charakterze syntezytujących<sup>1</sup>.

Literatura emigracyjna problem reprezentacji socjalistów w PKP albo przemilcza<sup>2</sup>, albo też przedstawia go w bardzo specyficzny sposób. Tak np. Zygmunt Z a r e m b a sprowadza całą kwestię do okoliczności towarzyszących aktowi ponownego wejścia WRN do PKP pomijając to wszystko, co pozwala widzieć problem w rzeczywistym świetle i wymiarze<sup>3</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest szkicowe zrekonstruowanie przebiegu walki o usunięcie Polskich Socjalistów z PKP. Wychodząc z tego założenia, autor chciałby przedstawić badany problem w fragmentarycznym tylko powiązaniu z ogólnymi procesami dokonywanymi się w polityce rządu gen. Sikorskiego i konfliktami w łonie stronnictw rządowych<sup>4</sup>. Autor pozostawia również na uboczu działalność Polskich Socjalistów w PKP, stojąc na stanowisku, że dla wyjaśnienia badanego problemu kwestia ta nie posiada decydującego znaczenia.

\*

Zagadnienie reprezentacji socjalistów w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym, nie będąc w historii podziemia londyńskiego zagadnieniem węzłowym, posiada istotne znaczenie dla charakterystyki przesu-

<sup>1</sup> Por. np. J. M u l a k, *Wojsko podziemne*, Warszawa 1946; M. T u r l e j s k a, *O wojnie i podziemiu*, Warszawa, KiW 1959.

<sup>2</sup> Tak np. W. P o b ó g - M a l i n o w s k i, *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1939—1945*, Londyn 1960, s. 344 i 351, gdzie w dwóch przypisach stwierdza tylko fakt ustąpienia WRN z PKP i wejścia doń Polskich Socjalistów. Dwukrotnie też podaje mylną informację, że miejsce Pużaka w PKP zajął W. Markowski, chociaż wiadomo, że pierwszym przedstawicielem PS w PKP był Adam Próchnik (ps. Artur), a dopiero po jego śmierci — W. Markowski. Por. opracowanie Edwarda Osóbki-Morawskiego, *Archiwum Zakładu Historii Partii (dalej AZHP) Z 76/III/461, k. 105; M u l a k, op. cit., s. 16.*

<sup>3</sup> Z. Z a r e m b a, *Wojna i konspiracja*, Londyn 1947.

<sup>4</sup> Byłoby rzeczą interesującą powiązać analizowany problem np. z linią taktyczną Stronnictwa Ludowego.

nieć, jakie dokonały się w obozie londyńskim wiosną 1943 r.<sup>5</sup> Ta ostatnia kwestia wydaje się mieć pierwszoplanowe znaczenie dla analizy przyczyn, które spowodowały, iż mimo wysiłków czynionych przez Polską Partię Robotniczą nie powstał w kraju na przełomie lat 1942—1943 ogólnonarodowy front walki z okupantem hitlerowskim<sup>6</sup>.

Usunięcie Polskich Socjalistów z PKP i wprowadzenie doń prawicy socjalistycznej — PPS-WRN jest fragmentem, ogniwem w łańcuchu faktów składających się na ogólny proces przegrupowania sił w obozie londyńskim.

Aczkolwiek formalne wystąpienie WRN z PKP przypada na wrzesień 1941 r.<sup>7</sup>, to jednak już w styczniu 1941 r. kierownictwo WRN zapowiedziało, że współpracę z Delegaturą Rządu ogranicza do spraw wojskowych<sup>8</sup>. U podłoża decyzji styczniowej leżała zapewne przegrana w walce, prowadzonej przez WRN wspólnie z ZWZ przeciwko Sikorskiemu o strukturę podziemia i formy powiązania rządu z podziemiem. Najogólniej rzecz biorąc, walka ta sprowadzała się do dwóch kwestii<sup>9</sup>: czy podziemie ma stanowić jednolitą organizację wojskowo-polityczną — przy zrozumiałej wówczas preponderancji sanacyjnej kadry oficerskiej, czy też działać powinny dwa równoległe ośrodki — wojskowy i polityczny. Po wtóre — czy rząd ma spełniać tylko funkcję reprezentacji na zewnątrz, czy też winien on stanowić ośrodek dyspozycji państwowych?

Koncepcje WRN i ZWZ zmierzały do utworzenia jednolitego ośrodka wojskowo-politycznego<sup>10</sup>. Równoległe WRN dążyła do pozbawienia rządu decydującego wpływu na podziemie i faktycznego usamodzielnienia się podziemia<sup>11</sup>. Zwycięstwo koncepcji WRN i ZWZ oznaczałoby niepomierne wzmocnienie sanacyjnych antagonistów Sikorskiego i mogłoby poważnie osłabić jego pozycję w obozie burżuazyjnym w decydującym momencie walki o władzę. Walka kończy się zwycięstwem koncepcji Sikorskiego. Następuje rozczłonkowanie dyspozycji i ustanowienie czynnika zależnego od rządu — Delegatury Rządu<sup>12</sup>. Decyzje rządu (szczególnie mianowanie w grudniu 1940 r. delegata) przyniosły — w kwestii organi-

<sup>5</sup> Por. Cz. Madajczyk, Ważna decyzja. Najnowsze Dzieje Polski, Materiały i studia z okresu II wojny światowej, t. IV, 1960, s. 21.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> Por. P o b ó g - M a l i n o w s k i, op. cit., s. 344; Z a r e m b a, op. cit., s. 178—179.

<sup>8</sup> Z a r e m b a, op. cit., s. 160.

<sup>9</sup> Główne nasilenie walki przypada na okres od końca 1939 r. do drugiej połowy 1940 r.

<sup>10</sup> Opinie te podzielały i inne stronnictwa (np. SL), ale najmocniej lansowane były one przez WRN. Występująca zbieżność poglądów nie oznaczała braku sprzeczności. ZWZ zmierzał do podporządkowania podziemia, ale i WRN miała swoje ambicje polityczne.

<sup>11</sup> „Rząd polski na obczyźnie i Radę Narodową uznajemy jako widomą reprezentację Państwa Polskiego na zewnątrz i objaw ciągłości naszego istnienia państwowego. Od pierwszych jednak chwil okupacji i odrodzenia życia politycznego Polski w podziemiach konspiracji zastrzeżliśmy kategorycznie całkowite prawo kraju do decydowania o swoim przyszłym życiu” (WRN 30.XI.1940). „Emigracja to symbol, kraj — rzeczywistość życia narodowego. Zachować tę hierarchię stawalo się najważniejszym zadaniem chwili”. Z a r e m b a, op. cit., s. 102. Rząd musi pozostawić wolną rękę w kształtowaniu form organizacyjnych podziemia według doświadczeń i uznania kraju. Ibidem, s. 104—105.

<sup>12</sup> Por. P o b ó g - M a l i n o w s k i, op. cit., s. 344.

zacji podziemia — przekreślenie aspiracji politycznych stronnictw, a zwłaszcza WRN<sup>13</sup>. W tym kontekście decyzję styczniową, na mocy której WRN ogranicza płaszczyznę współpracy z Delegaturą, można ocenić jako wariant taktyczny. Zasadniczą zmianę w stosunku WRN do rządu i jego reprezentacji w kraju powoduje podpisana 30 lipca 1941 r. umowa polsko-radziecka. Złożone w tej sprawie oświadczenia kierownictwa WRN posiadają jednoznaczną wymowę polityczną<sup>14</sup>. Zastępując się niedomówieniami umowy polsko-radzieckiej, obowiązkiem przeciwstawienia się inspirowanej rzekomo przez rząd „propagandzie słowianofilskiej” kierownictwo WRN wystąpiło *a limine* przeciwko próbom porozumienia się ze Związkiem Radzieckim, znajdującym wyraz w podpisanej umowie<sup>15</sup>. Opozycja kierownictwa WRN wobec podpisania umowy polsko-radzieckiej była podstawową przesłanką ustąpienia WRN z Politycznego Komitetu Porozumiewawczego. We wrześniu 1941 r. przedstawiciel WRN w PKP Kazimierz Pużak złożył oświadczenie, będące platformą żądań, a jednocześnie oficjalną motywacją ustąpienia<sup>16</sup>. Zawieszając swoją działalność w PKP, kierownictwo WRN zdawało sobie zapewne sprawę, że akt ten nie spowoduje zasadniczej zmiany w polityce Sikorskiego w stosunku do Związku Radzieckiego. Deklarując swój zdecydowanie negatywny stosunek do zawartego porozumienia, WRN niejako „przy okazji” dąży do spowodowania kryzysu w podziemiu londyńskim, aby tą drogą

<sup>13</sup> Zob. Zaremba, op. cit., s. 161.

<sup>14</sup> „Wszelkie próby tworzenia prądów moskalofilskich i słowianofilskich, które zawsze były pretekstem dla zabobrości rosyjskiej, muszą być jak najsilniej zwalczane”. Oświadczenie kierownictwa WRN z 2.VIII.1941, WRN 9.VIII.1941. „Konferencja uważa za konieczne uprzytomnienie krajowi i światu niebezpieczeństw kryjących się w niedopowiedzeniach umowy polsko-sowieckiej, ujawniających zabobrze apetyty ZSRR. Utrzymanie faktycznego stanu rzeczy, a tym bardziej apoteozowanie tej umowy, konferencja uznaje za szkodliwe zarówno z punktu widzenia interesów Polski jak i przyszłego pokojowego współżycia narodów po wojnie. Dlatego też konferencja zwraca uwagę społeczeństwa i rządu na konieczność zachowania pełni samodzielności politycznej Polski, przerwania szkodliwej propagandy zaciemniającej niebezpieczeństwo sytuacji stworzonej przez umowę, w szczególności niebezpieczeństwa wikłania się w politykę słowianofilstwa”. Rezolucja nadzwyczajnej konferencji przedstawicieli mas pracujących Polski. WRN, 20.IX.1941.

<sup>15</sup> Zaremba próbując wykazać słuszność stanowiska WRN przyznaje, że WRN stanęła na pozycjach skrajnie prawicowo-opozycyjnych. „Widzieliśmy, jak nasze stanowisko będzie niepopularne w kołach rządu i Delegatury. Wkradły się tam już dość głęboko nastroje «niedrażnienia» Sowieków wieczną krytyką” (op. cit., s. 176).

<sup>16</sup> Oświadczenie to, aczkolwiek w niepełnym brzmieniu, przytacza Zaremba: „Delegat rządu nie może być narzucony ruchom reprezentującym najpoważniejsze odłamy myśli politycznej i społecznej Polski... Delegat winien spełnić lojalnie funkcje łącznika między społeczeństwem w kraju a rządem, poskramiając wszelkie dążenia aparatu biurokratycznego do usurpowania sobie roli nadrzędnej... Organ porozumienia stronnictw, PKP, musi mieć nie tylko kompetencje ciała doradczego, ale też i kontrolującego całą działalność delegata... Organy wykonawcze delegata winny być sprowadzone do niezbędnego minimum i pracować w ścisłym oparciu o organizację, zrzeszone w PKP... A wreszcie najważniejszy bodaj warunek celowej i płodnej w skutki współpracy — to przyjęcie chociażby minimalnej, ale wyraźnej platformy ideowo-politycznej” (op. cit., s. 178—179). Charakterystyczne, że zarówno w oświadczeniu, jak i w prasie (por. art. pt. O polityce zasad, WRN 4.X.1941) nie ma jakiegokolwiek wzmianki o stanowisku WRN wobec umowy polsko-radzieckiej. WRN ze względów taktycznych nie mogła podać jako powodu swego ustąpienia z PKP negatywnego stosunku do czynionych prób polepszenia stosunków polsko-radzieckich. Nie mogła, bo po pierwsze, zdemaskowałoby ją to jako zwolenniczkę zdecydowanego kursu antyradzieckiego i postawiło w oczach opinii publicznej

uzyskać szereg koncesji politycznych od rządu<sup>17</sup>. WRN wyraźnie zmierzają do wykorzystania trudnej sytuacji Sikorskiego (tzw. kryzys sierpniowy). Mogła to być również próba nacisku na kierownictwo Stronnictwa Ludowego. Obawa przed kryzysem PKP i osamotnieniem w rozgrywkach ze Stronnictwem Narodowym mogła, jak się zapewne spodziewali przywódcy WRN, pchnąć SL do ściślejszej współpracy z WRN. Kierownictwo WRN przypuszczalnie liczyło się z możliwością stosunkowo szybkiej realizacji swych postulatów. Nadzieja taka mogła być wynikiem przecenienia roli PPS-WRN jako członka koalicji rządowej i nieuwzględnienia ewentualności wprowadzenia do PKP Polskich Socjalistów. Żaden z założonych celów nie został spełniony. Istnienie dwóch ugrupowań powstałych po rozwiązaniu PPS: prawicy — WRN i lewicy — Polscy Socjaliści, ułatwiło rządowi — a zapewne nie małą rolę odegrało tu SL — uniknięcie kryzysu<sup>18</sup>. Jesienią 1941 r. do udziału w PKP zaproszony został przedstawiciel Polskich Socjalistów — Adam Próchnik<sup>19</sup>. Zawieszając

w jednym szeregu z Sosnkowskim, Zaleskim i Bieleckim. Po wtóre, utrudniłoby to, a praktycznie uniemożliwiło udział przedstawicieli tzw. Komitetu Zagranicznego PPS w pracach rządu. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na charakterystyczną wypowiedź prasy WRN z 1943 r., po zerwaniu stosunków polsko-radzieckich: „Natchmiast po zawarciu umowy polsko-sowieckiej zajęliśmy zdecydowane stanowisko, wskazując na niebezpieczeństwo przemilczenia sprawy naszych granic wschodnich, piętnując propagandę cięlego zachwyty z powodu tej umowy, uprawianą przez krajowe i zagraniczne organy rządowe oraz ogromną większość naszej prasy nielegalnej”; „Zajmując tak jasne stanowisko nie uważaliśmy jednak za możliwe wyciąganie wszystkich wniosków, jakie należałoby wyciągnąć w normalnych czasach”; „Nasze krytyczne stanowisko wobec traktatu polsko-sowieckiego uczyniliśmy tylko podstawą dla propagandy i akcji uświadamiającej na zewnątrz i na wewnątrz”. Wolność nr 2, maj 1943. W. P o b ó g - M a l i n o w s k i (op. cit., s. 344) przyznaje, że negatywny stosunek WRN do umowy był jedną z ważkich przyczyn ustąpienia WRN z PKP. W interpretacji WRN wyjście z PKP jest przedstawiane bądź to jako wynik intryg (por. WRN nr 7/113, z 1943), bądź też jako akt w walce o nadanie podziemiemu demokratycznego charakteru. Z. Z a r e m b a, Szesćdziesiąt lat walki i pracy PPS, Londyn (b.r.), wyd. Centralnego Komitetu Zagranicznego PPS, s. 32. Pisząc bezpośrednio o stosunku WRN do umowy z 30.VII.1941 publicysta wuerenowski J. M a l a r a nazywa wiązanie ustąpienia WRN z PKP z jej opozycyjnym stanowiskiem wobec umowy „bajką”. J. M a l a r a, Organizacje socjalistyczne podczas wojny, w: Światło, zbiór artykułów i rozpraw pod red. Z. Z a r e m b y, Paryż 1947, nr 4.

<sup>17</sup> Rejestr żądań zawarty w oświadczeniu Pużaka wskazuje wyraźnie na ich kierunek: ograniczenie kompetencji delegata i podporządkowanie Delegatury Politycznemu Komitetowi Porozumiewawczemu, w którym WRN spodziewała się widocznie odegrać niepoślednią rolę.

<sup>18</sup> Pewną rolę zapewne odegrało w tym Stronnictwo Pracy, a zwłaszcza jego przedstawiciel w PKP Franciszek Kwieciński, mający wpływ na ówczesnego delegata, Cyryla Ratajskiego.

<sup>19</sup> Fakt ten Z a r e m b a (op. cit., s. 179) nazywa „małostkowym posunięciem”. Autor opierając się na znanych mu przekazach źródłowych może zaledwie stwierdzić, że wyjątkową rolę przy wprowadzeniu PS do PKP odegrało SL. Por. AZHP 202/II, t. 6, k. 114, 186; t. 35, k. 30. Według informacji udzielonej autorowi przez prof. Stanisława P ł o s k i e g o, Polscy Socjaliści weszli do PKP na podstawie opinii Zygmunta Żuławskiego, który zapytywany przez rząd wypowiedział się jako prezes Rady Naczelnej PPS, że zarówno WRN, jak PS są frakcjami PPS i mają jednakowe prawa do reprezentowania tej partii. Bezpośrednim inicjatorem wprowadzenia było SL. W sprawie tej przedstawiciel SL — Grudziński, rozmawiał z Próchnikiem. Ewentualną rolę w tej sprawie mógł również odegrać Liberman minister z ramienia PPS w rządzie gen. Sikorskiego. Wprowadzenie PS do PKP ułatwiło Sikorskiemu czasowe odsunięcie na boczny tor przeciwników umowy, przy zachowaniu zasady czwóporozumienia. Osłabiło o pozycję antagonistów Sikorskiego w Londynie.

swoją działalność w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym WRN uczyniła to w formie ультymatywnej stwierdzając, że powrót jej do PKP będzie możliwy dopiero po spełnieniu przez rząd zgłoszonych pod jego adresem żądań<sup>20</sup>.

Wprowadzenie do PKP Polskich Socjalistów zmienia jednak całkowicie sytuację. Komplikuje to przede wszystkim pozycję Komitetu Zagranicznego PPS<sup>21</sup>. KZ PPS nie chce zrywać z rządem, ale z drugiej strony odcina się od Polskich Socjalistów. W tych warunkach 19 stycznia 1942 r. Komitet podejmuje dramatyczną uchwałę: „1. Komitet Zagraniczny Koła stwierdza, że w kraju istnieje tylko jedna organizacja reprezentująca ideologię, program i taktykę Koła. 2. że kierownictwem tej organizacji jest C[entralne] K[ierownictwo] R[uchu] [Mas pracujących Polski], którego przedstawicielem jest Bazyli. 3. że Komitet Zagraniczny uważa się za przedstawicielstwo tej właśnie organizacji, tj. Koła, kierowanej przez CKR. 4. że Komitet Zagraniczny może współpracować tylko z tymi zagranicznymi przedstawicielstwami stronnictw, które w kraju współpracują z Kołem. 5. że dalsza współpraca Komitetu Zagranicznego Koła z rządem możliwa będzie tylko, jeżeli rząd uzna CKR za jedyne przedstawicielstwo Koła”<sup>22</sup>.

Główna teza oświadczenia: WRN i jej kierownictwo jest jedynym reprezentantem ruchu socjalistycznego w Polsce. Teza ta wsparta jest podporządkowaniem się KZ PPS kierownictwu WRN<sup>23</sup>. Punkt 4 uchwały wyraźnie adresowany jest do emigracyjnych działaczy SL i ma zapewne na celu spowodowanie zmiany stanowiska SL w kraju. Punkt 5 ma zmusić rząd do usunięcia Polskich Socjalistów z PKP. Tego samego dnia Komitet Zagraniczny PPS kieruje na ręce Sikorskiego żądania: „natychmiastowe usunięcie z PKP osoby przyjętej przez delegata rządu jako rzekomego przedstawiciela Koła; 2. bezzwłoczne zamianowanie delegata rządu w osobie wskazanej przez Trójkąt oraz zastępcę DR w osobie wskazanej przez Koło; 3. ogłoszenie deklaracji zasadniczej rządu określającej stosunek do kraju, do zagadnień ustrojowych i społecznych Polski oraz polskich celów wojny”<sup>24</sup>. Od załatwienia tych żądań KZ PPS uzależnia swoje stanowisko w sprawach emigracyjnych<sup>25</sup>.

Stanowisko zawarte w dokumentach z 19 stycznia 1942 świadczy, że Komitet Zagraniczny PPS podjął próbę załatwienia żądań WRN. Dokładniejsza analiza wymienionych dokumentów i ich porównanie z oświadczeniem WRN z września 1941 zdaje się wskazywać na wyraźną zmianę taktyki. We wrześniu 1941 WRN u z a l e ż n i a powrót do PKP od pozytywnego ustosunkowania się rządu do jej żądań. W dokumentach styczniowych pierwszoplanowe zdaje się być żądanie powrotu WRN do PKP.

<sup>20</sup> Por. Z a r e m b a, op. cit., s. 178—179.

<sup>21</sup> Jest prawdopodobne, że KZ PPS natychmiast po wprowadzeniu do PKP PS rozpoczął aktywną działalność — najprawdopodobniej w formie rozmów kulturalnych — mającą na celu realizację postulatów WRN.

<sup>22</sup> AZHP 202/I, t. 11, fotokopia. Koło — kryptonim WRN, Bazyli — pseudonim K. Pużaka.

<sup>23</sup> Punkt 5 oświadczenia wyraźnie wskazuje na taktykę rządu: istnieją dwa ugrupowania w łonie PPS. Tezą tą rząd szachuje KZ PPS, jak również WRN.

<sup>24</sup> „Pro memoria dla pana prezesa Rady Ministrów”, AZHP 202/I, t. 11, fotokopia. Punkt 2 może wskazywać na próby pozyskania SL. Trójkąt — kryptonim SL.

<sup>25</sup> Ibidem.

Oświadczenie z 19 stycznia przekreśla więc podstawową myśl wrześniowego oświadczenia. We wrześniu 1941 WRN domaga się podporządkowania Delegatury Politycznemu Komitetowi Porozumiewawczemu. W styczniu 1942 KZ PPS domaga się tylko zmiany delegata i uzyskania dla siebie stanowiska zastępcy delegata. Jest to więc wyraźne ograniczenie w żądaniach; najistotniejszym z nich staje się powrót do PKP. U podłoża zmiany taktyki leżał fakt wprowadzenia do PKP Polskich Socjalistów. W tym kontekście zrozumiałe jest przejęcie inicjatywy przez Komitet Zagraniczny<sup>26</sup>. Kierownictwo WRN chcąc zachować pozory nie mogło wystąpić w takiej formie, jak to czynił KZ PPS.

Mimo ультymatywnej formy żądań styczniowych, mimo wyznaczenia daty 10 kwietnia jako ostatecznego terminu uregulowania przez rząd spraw delegata i PKP<sup>27</sup>, Komitet Zagraniczny PPS w marcu 1942 r. przestrzega kierownictwo WRN przed zbyt dużym optymizmem i nadziejami na łatwe i szybkie osiągnięcie zamierzonych celów<sup>28</sup>. Pesymizm Komitetu Zagranicznego jest przyznaniem się do poniesionej porażki. Wystąpienie styczniowe nie zmusiło rządu do zadośćuczynienia żądanom KZ PPS.

W styczniu i lutym 1942 nastąpiły rozmowy oraz wymiana oświadczeń w sprawach poruszonych przez KZ PPS<sup>29</sup>. Z dostępnych dokumentów niedwuznacznie wynika, że KZ PPS dąży do usunięcia Polskich Socjalistów z PKP i wprowadzenia WRN oraz do mianowania reprezentanta WRN zastępcą delegata<sup>30</sup>. W akcji tej KZ PPS stara się wywołać przekonanie o przyjęciu przez ministra spraw wewnętrznych S. Mikołajczyka wszystkich postulatów Komitetu, a w szczególności postulatu usunięcia Polskich Socjalistów z PKP<sup>31</sup>. W rzeczywistości ustępstwa rządu były nieznaczne. Rząd zaledwie zgodził się zebrać Komitet do Spraw Krajowych (KSK) i przedstawić projekt organizacji i obsady personalnej Delegatury<sup>32</sup>. W najważniejszej dla KZ PPS kwestii składu PKP minister spraw wewnętrznych oświadczył, że rząd może tylko usunąć te przeszkody, które rzekomo miały spowodować ustąpienie WRN z PKP<sup>33</sup>.

<sup>26</sup> 6.I.1942 r. Komitet Zagraniczny PPS przyjmuje uchwałę: „Zebrani przyjmują do wiadomości i wykonania organizacyjne i polityczne decyzje CKR”. List Kremrowskiego (ps. Ciołkosza) do Koła z 23.III.1942, AZHP 202/I, t. 11.

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> Ibidem. „Osobiście nie sądzę (pisze Ciołkosz — E. D.), by był w tej sprawie powód do optymizmu, zważywszy iż sprawa ciągnie się już dwa lata, iż jeszcze wczesną wiosną miałem przyrzeczenie Strażnicy (ps. Sikorskiego) załatwienia sprawy oraz że sprawę Artura uważa się za konflikt wewnętrzny, co jest dla nas tutaj nie do przyjęcia, tak samo jak i dla Was”.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem. Oświadczenie KZ PPS „Do pana prezesa Rady Ministrów”. Oświadczenie Mikołajczyka. Oświadczenie Mikołajczyka jest odpowiedzią na pepesowską interpretację rozmów. Obydwa dokumenty pochodzą z lutego 1942 r.

<sup>31</sup> Ibidem. Oświadczenie KZ PPS.

<sup>32</sup> Ibidem. Oświadczenie Mikołajczyka.

<sup>33</sup> Ibidem. Przedstawiając przebieg rozmów z KZ PPS Mikołajczyk stwierdza: „Nie wziąłem natomiast zobowiązania usunięcia p. P[róchnika] z PKP, oświadczając, że nie rząd go wprowadził, lecz kraj, i to PKP swoją uchwałą po ustąpieniu Bazylego. Zaznaczyłem, że jeżeli prawdą jest, iż przyczyną ustąpienia jest rzekomo brak deklaracji rządu, osoba obecnego delegata — to rząd może usunąć tylko te przeszkody i dać deklarację ideową i zmienić delegata — a wtedy ustają powody wystą-

18 marca 1942 r. odbyło się posiedzenie Komitetu do Spraw Krajowych. Posiedzenie przyniosło podwójną porażkę Komitetowi Zagranicznemu PPS: w sprawie organizacji Delegatury i składu PKP. W sprawie pierwszej projekt PPS-WRN przewidywał powołanie jednego zastępcy delegata rządu wytypowanego przez WRN. Projekt rządowy mówił o dwóch zastępcach. Ciołkosz przyznaje, że „politycznie komplikuje to sprawę”<sup>34</sup>. Przyjęcie projektu rządowego oznaczałoby zawężenie możliwości oddziaływania WRN na Delegaturę. Toteż wskutek oporu przedstawiciela KZ PPS, projekt postanowiono przedyskutować na następnym posiedzeniu KSK<sup>35</sup>.

W sprawie składu Politycznego Komitetu Porozumiewawczego przedstawiciel Stronnictwa Ludowego stwierdził, że sprawa reprezentacji PPS w PKP jest wewnętrzną sprawą socjalistów i KSK nie może się w niej wypowiadać. Zaznaczył również, że jego stanowisko jest zgodne ze stanowiskiem SL w kraju<sup>36</sup>.

Wydaje się, że w tej fazie walki o usunięcie Polskich Socjalistów z PKP, PPS-WRN ponosi zdecydowaną klęskę. Nie spełniły się nadzieje, że ustąpienie WRN z PKP spowoduje kryzys i ułatwi kierownictwu WRN uzyskanie większego wpływu na podziemie w kraju. Zawiodły również rachuby przedstawienia Polskich Socjalistów jako grupki odpryskowej, znajdującej się poza PPS<sup>37</sup>. Rząd przyjmuje tezę, że istnieje jedna partia socjalistyczna, przeżywająca aktualnie okres konfliktów i zatargów wewnętrznych<sup>38</sup>, czego jednym z przejawów jest sprawa reprezentacji socjalistów w PKP. Zastaniając się tą wygodną dla siebie formułą, rząd mógł, po pierwsze osłabić wrażenie, jakie wywołało ustąpienie Pużaka, i nie dopuścić w trudnym dla siebie okresie do ewentualnego kryzysu podziemia. Po wtóre: wykorzystując sytuację rząd mógł kontrolować te postulaty KZ PPS i WRN, które zmierzały do osłabienia pozycji rządu. Wydaje się, że znaczny wpływ wywarło tu stanowisko kierownictwa SL<sup>39</sup>. Zakończenie pierwszej fazy walki o usunięcie Polskich Socjalistów z PKP można by odnieść do okresu luty — marzec 1942. Komitetowi Zagranicznemu nie udało się spowodować oficjalnej ingerencji rządu w sprawie składu PKP. W tej fazie Komitet Zagraniczny PPS znalazł się w osamot-

nienia Bazylego i powinno nastąpić automatyczne wyrównanie w Kole w kraju. Nie wyobrażałem sobie, aby wtedy PKP nie zmieniło swojej decyzji i nie przyjęło Bazylego do PKP, jeżeli się zgłosi. Zaznaczyłem jednak, że osobiście przewiduję, iż wtedy znajdują się po stronie Bazylego inne przeszkody, gdyż moim zdaniem przyczyny ustąpienia Bazylego z PKP są innej natury. Oświadczyłem, że gotów jestem z nowymi uchwałami KSK przekazać do kraju stanowisko Komitetu Zagranicznego Koła odnośnie p. P. i Bazylego i dać PKP propozycję załatwienia sprawy po linii Komitetu Zagranicznego”.

<sup>34</sup> List Kremerowskiego do Koła z 23.III. 1942 r. (AZHP 202/I, t. 11, fotokopia). „Projekt tut. czynnika resortowego przewiduje delegata rządu i dwóch jego zastępców, podczas gdy do tej pory zawsze mówiliśmy o jednym zastępcy; politycznie komplikuje to sprawę”.

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> Ibidem.

<sup>39</sup> Interesującym w tym względzie przekazem jest zdanie z cytowanego już listu Kremerowskiego. Pisze on, że według relacji krajowego SL „przewidywać można ułożenie się w przyszłości sprawy konfliktu grupy «ortodoksyjnej» z grupą Artura, po czym przypuszczalnie do PKP wejdzie już nie Bazyl”.

nieniu. Cała działalność KZ PPS w sprawie składu PKP zarówno w omawianej fazie, jak i w fazach następnych stwarzała pewną dwoistość. WRN w kraju bojkotowała Polityczny Komitet Porozumiewawczy i Delegaturę, natomiast KZ PPS nie zawiesił udziału w pracach rządu<sup>40</sup>. Choć w oświadczeniu z 19 stycznia 1942 r. Komitet grozi Sikorskiemu możliwością ustąpienia z rządu, lecz mimo poniesionej porażki nie czyni tego, a na odwrót — szuka nowych rozwiązań. KZ PPS chce osiągnąć powrót WRN do PKP bez uciekania się do jawnej opozycji wobec rządu, uważając, że skomplikowałyby to nieproporcjonalnie i sam problem, i pozycję stronnictwa<sup>41</sup>.

W maju 1942 r. umiera nagle przewodniczący KC Polskich Socjalistów i równocześnie przedstawiciel PPS w PKP — Adam Próchnik. Był to sygnał dla Komitetu Zagranicznego PPS. 1 czerwca 1942 r. Mikołajczyk kieruje do Ratajskiego depezę z prośbą Stańczyka o niedopuszczenie do obsadzenia opróżnionego przez śmierć Próchnika miejsca w PKP. Stańczyk stwierdza, że ewentualne wprowadzenie następcy Próchnika wywołałoby nowe komplikacje<sup>42</sup>. Inicjatywa Stańczyka nie przyniosła spodziewanych efektów. Już 18 czerwca 1942 r. Polityczny Komitet Porozumiewawczy depezuje, że nie może przychylić się do prośby Stańczyka. PKP stwierdza, że zarówno Pużak, jak i Próchnik nie posiadali uprawnień do reprezentowania socjalistów jako całości. „Wobec tego, że grupa WRN, wystąpiwszy przed rakiem z PKP, dotychczas nie zgłosiła chęci powrotu do niego, uważamy za konieczne, by zasiadał w nim następca Artura”, i dalej: „Zwracamy się do londyńskiego Koła, aby o ile to jest możliwe, przyspieszył konsolidację w obozie socjalistycznym”<sup>43</sup>.

W kilka dni później, 28 czerwca, PKP postanawia wprowadzić do swego składu przedstawiciela Polskich Socjalistów — Wincentego Markowskiego<sup>44</sup>. Była to kolejna porażka PPS-WRN<sup>45</sup>. Pewien wpływ na

<sup>40</sup> „Nasz udział w rządzie i KSK przy równoczesnym bojkotowaniu przez Was PKP stwarza dwoistość, która nie może pozostać bez ujemnych następstw”. List KZ PPS do Koła z 16.VIII.1942, AZHP 202/I, t. 11.

<sup>41</sup> *Ibidem*. W połowie 1942 r., kiedy wydawało się, że powrót WRN do PKP jest kwestią dni i uzależniony jest tylko od decyzji WRN, KZ PPS pisze: „Wydaje się nam, że dla osiągnięcia celów naszych powrót ten jest konieczny. Da on bowiem nie tylko sposobność (jedną może) do pogłębienia i utrwalenia współpracy z Trójkątem, ale stworzy także warunki do ostatecznego uporządkowania «Armii Narodowej» i stosunku endeków do organizacji wojskowej. Uważamy jednak, że warunkiem pełnego i konsekwentnego uregulowania tej sprawy jest uzgodnienie naszych stanowisk”.

<sup>42</sup> Dep. Stema (ps. Mikołajczka) do Wrzosa (ps. Ratajskiego) z 1.VI.1942 AZHP, 202/I, t. 2. Charakterystyczny jest minimalizm Stańczyka. Nie wysuwa on żądania wprowadzenia WRN do PKP, stwierdzając tylko, iż ma nadzieję, „że uda im się unormować stosunek Koła do PKP”. Zwraca również uwagę brak jakiegokolwiek ustosunkowania się do prośby Stańczyka ze strony Mikołajczyka.

<sup>43</sup> Dep. nr 85 z 17.VI.1942, AZHP, 202/I, t. 6.

<sup>44</sup> „PKP na posiedzeniu w dniu 28.VI. postanowiło przyjąć zgłoszonego przez Nr 1 kandydata Nr 2 ze Lwowa. Kandydat miał poparcie Nr 3”. Dep. nr 101 z 13.VII.1942, AZHP, 202/I, t. 6. Kryptogramy oznaczają prawdopodobnie Stronnictwo Ludowe (1), Polskich Socjalistów (2), Stronnictwo Pracy (3).

<sup>45</sup> W tym kontekście nader interesujący zdaje się być list KZ PPS do WRN z 16.VIII.1942. „Sprawę przedstawicielstwa tzw. Polskich Socjalistów w PKP uważamy za zlikwidowaną. Po śmierci Artura minister resortowy zlecił delegatowi, by nie przyjmował żadnego nowego przedstawiciela tej grupy do PKP, sądzymy, że polecenie to zostało wykonane. Niezależnie jednak od przypadkowego raczej wyda-



uchwałę PKP mogło mieć poparcie udzielone Polskim Socjalistom wiosną 1942 r. przez emisariusza rządu, W. Strzeleckiego, oraz prezesa Rady Naczelnej PPS — Zygmunta Żuławskiego<sup>46</sup>. Niewątpliwie fakty te utrudniały walkę o usunięcie PS z Politycznego Komitetu Porozumiewawczego.

Nowa faza walki rozpoczęła się z chwilą ustąpienia ze stanowiska delegata rządu, Cyryla Ratajskiego i objęcia urzędu przez prof. Jana Piekałkiewicza. Nastąpiło to pod koniec lata 1942 r.<sup>47</sup> Należy wnosić, że znaczną rolę w zmianie na stanowisku głównego delegata odegrał Komitet Zagraniczny PPS, a w szczególności Jan Kwapiński<sup>48</sup>. Nie obeszło się jednak bez znacznego wysiłku. Sprawa dyskutowana była przez wiele miesięcy<sup>49</sup>. Można przypuszczać, że zadecydowała tu opinia Stronnictwa Ludowego<sup>50</sup>. Zmianę w obsadzie stanowiska delegata rządu Komitet Zagraniczny PPS chce powiązać z automatycznym wejściem WRN do PKP. W specjalnym oświadczeniu KZ PPS podkreśla, że zamianowanie nowego delegata oznacza spełnienie postulatów PPS-WRN i „nie widzi przeszer-

zenia zdecydowane stanowisko nasze zajęte w tej sprawie jeszcze w styczniu br., a także sprawozdanie Trójkąta stwierdzające, że tzw. Polscy Socjaliści są grupką bez znaczenia, spowodowały, iż na terenie londyńskim uważa się zgodnie (tzn. wszystkie stronnictwa) epizod z Polskimi Socjalistami za zlikwidowany. Zarówno resortowy minister, jak i przedstawiciele stronnictw przyjęli do wiadomości, iż jedynym kontynuatorem starej partii i jedynym przedstawicielem masowego ruchu robotniczego jest Koło, jak również przyjęli do wiadomości, że my tu wszyscy jednomyślnie uważamy się za filię Koła i nie moglibyśmy utrzymywać stosunków z nikim, kto by jedność i zwartość ruchu kwestionował”. AZHP, 202/I, t. 11, fotokopia. Pomijając przypisywanie sobie wyjątkowej roli w rozgrywkach z rządem, budzą zainteresowanie inne kwestie. Po pierwsze jest to sprawa terminu wysłania listu. List został wysłany miesiąc po depeszy delegata. Nasuwają się dwa przypuszczenia: albo depesza nie dotarła do adresata, albo też KZ PPS nie został zaznajomiony z jej treścią. Znamienne są również stwierdzenia dotyczące ustosunkowania się stronnictw do problemu składu PKP. Solidarność stronnictw ze stanowiskiem KZ PPS jest prawdopodobnie świadomie przeceniana przez KZ PPS. Choć z drugiej strony świadczy ona o zmianach, jakie rysowały się w układzie sił stronnictw rządowych.

<sup>46</sup> W kwietniu 1942 r. odbyła się narada polityczna Polskich Socjalistów. Charakterystyczny jest udział w naradzie Wiktora Strzeleckiego. Por. opracowanie E. Osóbki-Morawskiego. Jak informuje A. Próchnik w depeszy do J. Szczyrka, Z. Żuławski skierował do uczestników narady pismo, w którym potępiając Pużaka i jego grupę, zarzucając mu rozwiązanie partii w 1939 r. wita naradę i widzi w niej „wspólny wyraz potępienia zamachu i gotowości do przywrócenia tego stanu, w którym by o losach partii i jej walce decydowała większość”. AZHP, 202/I, t. 6. Poparcie to prawdopodobnie leżało u podstaw art. w Robotniku pt. „Odpowiedzialność za rozłam ponosi WRN”: „PS uważają się za przedstawicieli całości ruchu robotniczego i w tym duchu prowadzą swoją działalność”. Robotnik donosi również o odrzuceniu przez WRN propozycji zjednoczeniowych (nr 88 z 12.V.1942; także nr 90 z 6.VI.1942).

<sup>47</sup> Sikorski powiadamia Piekałkiewicza o nominacji depeszą z 5.VIII, AZHP, 202/I, t. 2. Faktyczne przekazanie urzędu dokonało się jednak dopiero 17.IX (depesza z 5.VIII nie została w kraju odczytana). Por. AZHP, 202/I, t. 6. dep. nr 117 i 118.

<sup>48</sup> „Kacper (ps. Kwapińskiego), który wszedł do KSK odegrał dużą rolę w przyspieszeniu zmiany w osobie delegata rządu”. List KZ PPS do Koła z 16.VII.1942. AZHP, 202/I, t. 11. fotokopia; „Jak wiecie, dzięki moim wysiłkom i współpracy z ministrem do Spraw Krajowych, z którym znam się jeszcze z kraju, stary delegat został usunięty”. List Kacpra do WRN z października 1942. AZHP, 202/I, t. 14, fotokopia.

<sup>49</sup> Por. list KZ PPS do Koła z 16.VIII.1942, AZHP, 202/I, t. 11, fotokopia.

<sup>50</sup> Ibidem. „Po długim, niewątpliwie za długim, czasie spełniony został jak wiecie postulat zmiany w osobie DR. Zmiany tej domagał się ostatnio także Trójkąt”.

kód w powrocie do PKP”<sup>51</sup>. 10 sierpnia Kwapiński w depeszy do Pużaka prosił tego ostatniego o wprowadzenie WRN do PKP<sup>52</sup>. Tak więc WRN przystępuje do nowego ataku, mającego na celu usunięcie z PKP Polskich Socjalistów i wprowadzenie WRN. Chociaż chwilowo cel ten nie został osiągnięty, to jednak zmiany, jakie rysowały się wówczas w łonie rządu i podziemia (aktywizacja sił sanacyjnych i zdecydowanie antyrządzieckich), stwarzały przesłanki końcowego sukcesu prawicy socjaldemokratycznej — WRN. Niezależnie od tej ogólnej przyczyny mogła być inna. Rząd osiągnął swój cel: przeciwnikom umowy polsko-radzieckiej nie udało się spowodować kryzysu rządu i podziemia. Pomocną rolę w tym względzie odegrali Polscy Socjaliści. Rząd nie traktował zapewne udziału PS w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym jako zjawiska trwałego, lecz tylko jako element walki. Toteż żądania KZ PPS spotkały się tym razem z przychylnym stosunkiem rządu i Komitetu do Spraw Krajowych. Już 28 sierpnia 1942 Mikołajczyk pisze do delegata, że należy przeprowadzić powrót WRN do PKP<sup>53</sup>.

Również latem angażuje się po stronie WRN, a wyraźnie przeciwko Polskim Socjalistom Komendant Główny AK, gen. Stefan Grot-Rowecki. Sprawa ta posiada niewątpliwie wyjątkowe znaczenie, szczególnie dla historyka badającego wzajemne stosunki między Delegaturą Rządu a Komendą Główną AK. Jest to jednak problematyka wykraczająca poza ramy niniejszego artykułu i wymaga odrębnego opracowania. Dostępne autorowi przekazy źródłowe zdają się świadczyć, że poczynając od 1941 wzajemne stosunki między Polskimi Socjalistami a Komendą Główną ZWZ-AK nacechowane były objawami niechęci, a nawet wrogości<sup>54</sup>. Niechęć Grota do Polskich Socjalistów była wywołana ostrym tonem prasy PS pod adresem AK i wpływami sił sanacyjnych w Komendzie Głównej AK<sup>55</sup>. Musiała tu też odegrać znaczną rolę uległość WRN wobec ZWZ<sup>56</sup>, a także bardzo bliskie stosunki łączące Pużaka z Komendą Główną AK<sup>57</sup>.

W czerwcu 1942 centralny organ Polskich Socjalistów „Robotnik” w artykule zatytułowanym „Zły obrońca demokracji” zarzuca prasie akowskiej sanacyjne podejście do kwestii przyszłego ustroju Polski, a także wręcz stwierdza, iż „sanacyjne koła wojskowe są w kraju czynnikiem politycznego warcholstwa”<sup>58</sup>. W odpowiedzi, 21 lipca 1942, gen. Rowecki kieruje na ręce ówczesnego delegata C. Ratajskiego list, w którym ocenia wspomniany artykuł jako „zakłamaną, nieprzytomną i nieodpowiedzialną judżenię” przeciwko Armii Krajowej<sup>59</sup>. W zakończeniu listu Rowecki kwalifikuje przywódców PS jako ludzi nieodpowiedzialnych politycznie, prowadzących szkodliwą robotę i domaga się „ukrócenia jej

<sup>51</sup> Oświadczenie KZ PPS. AZHP, 202/I, t. 11.

<sup>52</sup> Dep. Kacpra do Bazylego z 10.VIII.1942, AZHP, 202/I, t. 2.

<sup>53</sup> List Stema do delegata z 28.VIII.1942, AZHP, 202/I, t. 14.

<sup>54</sup> Por. list Wernica do Stema z 12.XII.1942, AZHP, 202/I, t. 32, k. 5.

<sup>55</sup> J. Rzepecki pisze, że stykanie się z sanatorami w ZWZ i przenikanie ozonowców do Delegatury spowodowało pogorszenie się stosunku Grota do Polskich Socjalistów. J. Rzepecki, Wspomnienia i przyczynki historyczne, Warszawa 1956, s. 215.

<sup>56</sup> Por. Polskie Siły Zbrojne, op. cit., s. 131, 138, 139, 140, 144, 148.

<sup>57</sup> Por. dep. nr 135, AZHP, 202/I, t. 6; Zaremba, op. cit., s. 161; T. Boromorowski, Armia Podziemna, Londyn 1951, s. 92, 180.

<sup>58</sup> Robotnik nr 91 z 20.VI.1942.

<sup>59</sup> Pismo 1 do 2 z 21.VII.1942, AZHP, 202/I, t. 31, k. 143, 144.

wszelkimi dostępnymi środkami”<sup>60</sup>. Według późniejszej informacji Piekałkiewicza, zawartej w jego liście do St. Mikołajczyka, S. Rowecki domagał się odwołania przez PS zarzutów sformułowanych w „Robotniku”. W przeciwnym wypadku i dalszej obecności PS w PKP Komendant AK zagroził zerwaniem współpracy z PKP<sup>61</sup>. Po zaznajomieniu się z treścią listu Roweckiego kierownictwo PS skierowało na ręce delegata pisemne wyjaśnienie utrzymane w tonie rzeczowej dyskusji<sup>62</sup>. Kierownictwo PS wyraźnie stwierdza, że sanacja posiada znaczny wpływ w AK i że fakt ten stanowi poważne niebezpieczeństwo dla przyszłego rozwoju wydarzeń. Jednocześnie, dążąc zapewne do złagodzenia ostrości sporu, kierownictwo PS zaznacza, że szereg tez głoszonych przez prasę PS nosi charakter dyskusyjny i że „stanowią one często materiał dla ostatecznego wykrytalizowania się naszego programu”<sup>63</sup>.

Prof. Piekałkiewicz po objęciu urzędu delegata stara się osłabić napięcie w stosunkach między Komendantem AK a Polskimi Socjalistami. W liście do Mikołajczyka Piekałkiewicz informuje, że Rowecki po przeprowadzonej z nim rozmowie wydawał się być skłonny do uznania listu Polskich Socjalistów za wystarczające wyjaśnienie<sup>64</sup>. Biorąc jednak pod uwagę późniejszy bieg wydarzeń wydaje się, iż w tym wypadku Piekałkiewicz przeceniał stanowisko Roweckiego.

Trudno z całą stanowczością stwierdzić, jak wielka była rola gen. Roweckiego w usunięciu z PKP Polskich Socjalistów. Nie ulega jednak wątpliwości fakt bardzo poważnego zaangażowania się Roweckiego. Postawa Komendanta Głównego AK z pewnością ułatwiła walkę Komitetu Zagranicznego PPS. Tak więc nowa faza walki o wprowadzenie WRN do PKP rozpoczęła się dla PPS-WRN w niewspółmiernie bardziej sprzyjających okolicznościach, niż to miało miejsce w okresie pierwszego wystąpienia. W warunkach nieustannego nacisku KZ PPS, przy poparciu KG AK, rysującej się ogólnej zmianie linii politycznej Sikorskiego, Komitet do Spraw Kraju w dniu 29 września 1942 r. „uchwała polecić p. delegatowi rządu wprowadzić do PKP przedstawiciela Koła na miejsce Polskich Socjalistów. Wobec spełnienia w międzyczasie przez rząd warunków wysuwanych przez Koło w chwili zawieszenia przezeń współpracy z PPS<sup>65</sup>, KSK wyraża przekonanie, że nastąpi pełna i lojalna współpraca z rządem RP w Londynie”. Depesza zaopatrzona jest w dopisek Mikołajczyka polecający wykonanie<sup>66</sup>. Wydaje się, że uchwała usuwała podstawową przeszkodę w rozstrzygnięciu problemu. Przeszkodą tą do połowy 1942 r. był niewątpliwie niechętny stosunek rządu do WRN, wywołany jej opozycyjnym stanowiskiem wobec umowy polsko-radzieckiej i linii rządu w kwestii organizacji podziemia. Uchwała KSK wieńczy wie-

<sup>60</sup> Ibidem. Równocześnie Rowecki informuje delegata, że odpis powyższego listu kieruje jako meldunek do Naczelnego Wodza.

<sup>61</sup> List Wernica do Stema z 12.XII.1942, AZHP, 202/I, t. 32, k. 5.

<sup>62</sup> Załącznik H do listu Wernica do Stema z 20.XI.1942, AZHP, 202/I, t. 31, k. 142. List Polskich Socjalistów jest bez daty. Wiadomo tylko, że 17.X.1942 Piekałkiewicz przesłał go na ręce Komendanta Głównego AK, AZHP, 202/I, t. 54, k. 62.

<sup>63</sup> Załącznik H do listu Wernica do Stema z 20.XI.1942.

<sup>64</sup> List Wernica do Stema z 12.XII.1942.

<sup>65</sup> Winno być PKP.

<sup>66</sup> Dep. nr 42 z 8.X.1942 (odczytana w kraju 12.X), AZHP, 202/I, t. 2. Źródło wuerenowskie podaje, że uchwała KSK zapadła w związku z raportem Komendanta Głównego AK. Dep. Kacpra do WRN z 15.X.1942, AZHP, 202/I, t. 9.

lomiesięczne starania Komitetu Zagranicznego PPS o oficjalną ingerencję rządu w sprawie zmiany przedstawicielstwa socjalistów w PKP. W tym samym jednak czasie powstaje nowa przeszkoda, która w istotny sposób rozszerza granice walki, przekształcając ją z form sporów w łonie rządu i KSK w ostry dialog na linii delegat — rząd i batalię polityczną w kraju. Przeszkodą tą są koncepcje centrowo-lewicowe nowego delegata rządu prof. Jana Piekalkiewicza. J. Piekalkiewicz obejmując urząd miał zapewne wyrobiony pogląd na sprawę udziału socjalistów w PKP. Przekazując tę sprawę we wrześniu 1942 r. do decyzji PKP, równocześnie starał się przedstawić argumenty, mające potwierdzić prawa Polskich Socjalistów do reprezentowania całości byłej PPS<sup>67</sup>. Sugerował też Piekalkiewicz sposób rozwiązania problemu przez delegowanie do PKP wspólnego kandydata PS i WRN motywując to łatwością przeprowadzenia<sup>68</sup>. Na posiedzeniu PKP 27 września przedstawiciel SL stwierdził, że sprawa reprezentacji ruchu socjalistycznego w PKP jest wewnętrzną sprawą socjalistów. Przedstawiciel SL przedłożył też propozycję oddania sprawy do orzeczenia prezesowi Rady Naczelnej dawnej PPS — Z. Zuławskiemu. Stanowisko to zyskało poparcie przedstawiciela Stronnictwa Pracy<sup>69</sup>. Tak więc jeszcze przed uchwałą KSK Piekalkiewicz zapewnił sobie poparcie Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Pracy. Po otrzymaniu uchwały KSK delegat odmówił wykonania i prosił o jej odwołanie. Zastaniając się zakresem kompetencji, Piekalkiewicz wyraźnie stwierdza, że decyzję o składzie PKP może podjąć tylko PKP<sup>70</sup>. W tej fazie, grając na zwłokę, Piekalkiewicz poinformował rząd, że PKP przed powzięciem decyzji w sprawie przedstawicielstwa socjalistycznego postanowił zasięgnąć opinii Zuławskiego i Arciszewskiego<sup>71</sup>. W kilkanaście dni później Piekalkiewicz przedłożył rządowi nowy wariant: przyspieszenie utworzenia Rady Jedności Narodowej i wprowadzenie do niej przedstawiciela WRN<sup>72</sup>. Wszystkie te i późniejsze koncepcje Piekalkiewicza były w zasadzie sprzeczne z dyrektywami rządu. Zakładały one bowiem w takiej czy innej formie u t r z y m a n i e Polskich Socjalistów w PKP.

Negatywny stosunek Piekalkiewicza do uchwały KSK z 29 września powoduje nową akcję KZ PPS. Kwapiński w imieniu KZ PPS domaga się w terminie dwutygodniowym wprowadzenia WRN do PKP. Dalszy udział w rządzie Kwapiński uzależnia od udziału przedstawiciela WRN

<sup>67</sup> „ZPS złożył oświadczenie, że prawo ich do reprezentowania koła w PKP wynika z posiadania dawnych terenów PPS, posiadania w swoich szeregach czołowych przedstawicieli partyjnych oraz wyraźnego akceptowania ich i ich polityki przez przewodniczącego najwyższej władzy partii, prezesa rady naczelnej [Zuławskiego], że przez wejście do PKP ZPS dało wyraz swego stanowiska do rządu, do współpracy czołowych stronnictw w kraju, że uregulowało nienormalną sytuację braku współpracy socjalistów z PKP przy zdrowo rozbudowanej współpracy PPS z rządem na emigracji”. Dep. nr 120 Wernica do Stema z 30.IX.1942, AZHP, 202/I, t. 6.

<sup>68</sup> Ibidem.

<sup>69</sup> Ibidem.

<sup>70</sup> Ibidem. Dep. nr 138 Wernica do Stema z 19.X.1942, AZHP, 202/I, t. 6.

<sup>71</sup> Ibidem. Dep. nr 141 Wernica do Stema z 31.X.1942. O graniu na zwłokę może świadczyć informacja Piekalkiewicza, że dopiero na następnym posiedzeniu PKP zaproponuje on zwrócenie się po opinię do Arciszewskiego.

<sup>72</sup> Ibidem. Dep. nr 156 Wernica do Stema z 16.XI.1942 r.

w PKP<sup>73</sup>. Równocześnie kierownictwo WRN w kraju po bezowocnych próbach uzyskania od Piekalkiewicza zgody na wprowadzenie swego przedstawiciela do PKP, zapowiada ostrą działalność opozycyjną wobec PKP i Delegatury<sup>74</sup>. Tak więc w drugiej połowie 1942 r. w walce o usunięcie Polskich Socjalistów z PKP i wprowadzenie doń WRN angażuje się prócz inicjatora walki — KZ PPS, Komendant Główny AK i oficjalnie kierownictwo WRN. Dzieje się to przy pełnym poparciu rządu i silnym nacisku na delegata. W tej sytuacji delegat próbuje doprowadzić do rozwiązania nabrzmiałego problemu przy pomocy połączenia PS z WRN<sup>75</sup>. Piekalkiewicz wiąże duże nadzieje z działalnością Z. Żuławskiego na rzecz zjednoczenia<sup>76</sup>. Piekalkiewicz spodziewał się, że inicjatywa Żuławskiego zostanie uwieńczona sukcesem i że w zjednoczonej partii lewica odgrywać będzie znaczną rolę. Opierając się na tej przesłance, Polityczny Komitet Porozumiewawczy — zapewne z inicjatywy delegata — systematycznie odkłada sprawę reprezentacji socjalistów<sup>77</sup>.

W październiku i listopadzie 1942 r. następuje nowa akcja Komendanta Głównego AK. Rowecki przesłał na ręce delegata kolejny list w sprawie PS<sup>78</sup>, a 23 listopada 1942 depezuje do Naczelnego Wodza, że jego spór z Polskimi Socjalistami nadal jest nierozstrzygnięty<sup>79</sup>. Dążąc do osłabienia skutków raportów Komendanta Głównego AK, Piekalkiewicz wyjaśnia, że przedłużenie się „incydentu” pomiędzy gen. Rowecim a Polskimi Socjalistami jest bardzo szkodliwe i „może być interpretowane jako sukurs jednej z grup socjalistów przeciwko drugiej grupie”<sup>80</sup>. Równocześnie Piekalkiewicz zabiega o uzyskanie pisemnego

<sup>73</sup> Mikołajczyk przesyłając oświadczenie do kraju używa go jako formy nacisku na Piekalkiewicza, domagając się zaznajomienia z nim Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Pracy. Dep. nr 12 z 7.I.1943, AZHP, 202/I, t. 3.

<sup>74</sup> We wrześniu 1942 r. kierownictwo WRN złożyło na ręce delegata oświadczenie (podane równocześnie do wiadomości kierownictwa SL, SN i SP), w którym m. in. stwierdza: „w chwili obecnej, gdy rząd przyjął deklarację zasad określającą wspólne stanowisko stronnictw współdziałających z rządem, osoba zaś delegata rządu została zmieniona, Koło oświadcza, że stojąc nadal zgodnie z instrukcją rządu na stanowisku współpracy w PKP czterech stronnictw — uznaje, iż najważniejsze przyczyny, które spowodowały czasowe wstrzymanie się Koła od współpracy z delegatem i od udziału w PKP zostały usunięte oraz wyraża nadzieję, że niebawem w stosunkach między stronnictwami metody nielojalności, ujawnione w incydencie z Polskimi Socjalistami więcej się nie powtórzą”. AZHP, 202/I, t. 54, k. 338. Por. także dep. nr 120 Wernica do Stema z 30.IX.1942, AZHP, 202/I, t. 6.

W listopadzie Piekalkiewicz depezuował: „WRN ostatecznie nie dał swych przedstawicieli do komisji tworzonych przy Delegaturze zajmując opozycyjne stanowisko do PKP i Delegatury”. Dep. nr 156 Wernica do Stema z 16.XI.1942.

Zaś w grudniu: „W przeprowadzonej ze mną rozmowie w październiku WRN zwróciło się z żądaniem załatwienia ich sprawy wejścia do PKP. Na wyjaśnienie moje, że o składzie PKP powinno tylko ono decydować, zagrożono podjęciem przez WRN w prasie i opinii publicznej akcji zwalczającej PKP i Delegaturę”. Dep. nr 165 Wernica do Stema z 9.XII.1942.

<sup>75</sup> Dep. Wernica do Stema z 18.I.1943, AZHP, 202/I, t. 7.

<sup>76</sup> W grudniu 1942 Żuławski składa oświadczenie, w którym stwierdza, że jego starania o zjednoczenie zostaną uwieńczone sukcesem i dlatego „wszelka decyzja przedwczesna co do zmiany w tymczasowej reprezentacji politycznej w PKP utrudniałaby tylko akcję połączenia”. Piekalkiewicz oświadczenie przesyła Mikołajczykowi. Dep. nr 174 z 21.XII.1942, AZHP, 202/I, t. 6.

<sup>77</sup> Dep. nr 23 Wernica do Stema z 18.I.1943, AZHP, 202/I, t. 7; por. także przyp. 71.

<sup>78</sup> Wzmianka o tym w liście Wernica do Stema z 12.XII.1942.

<sup>79</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Materiały KG AK, Depesze.

<sup>80</sup> Dep. nr 61 Wernica do Stema z 5.XII.1942, AZHP, 202/I, t. 6.

oświadczenia kierownictwa PS, które by wyjaśniało, że „w art. «Robotnika» miano na myśli nie całą armię, lecz pewne grupy sanacyjne”<sup>81</sup>. Środki te w intencjach delegata miały zapewne złagodzić nacisk rządu, dać czas niezbędny dla wypracowania formuły, odpowiadającej koncepcjom politycznym Piekalkiewicza. Wszystkie warianty tej formuły brały za punkt wyjścia istnienie dwóch równoległych grup socjalistycznych. Jednej z nich, Polskim Socjalistom, Piekalkiewicz skłonny był przypisać większe prawa do reprezentacji całości niż drugiej. Była to teza w jakiś sposób podtrzymywana przez rząd wiosną 1942. Platforma żądań KZ PPS i kierownictwa WRN wychodziła z założenia istnienia jednego legalnego kontynuatora przedwojennej PPS, tj. WRN. Polskich Socjalistów traktowano jako grupę odpryskową<sup>82</sup>. Spór na temat praw do reprezentacji całości ruchu socjalistycznego przez Polskich Socjalistów czy WRN był w rękach Piekalkiewicza instrumentem, przy pomocy którego delegat zmierzał do utrzymania w PKP *status quo* z pewnymi ustępstwami dla WRN. Była to zapewne część składowa centrowo-lewicowych koncepcji Piekalkiewicza. Teza delegata o dwóch równoległych ośrodkach socjalistycznych stwarzała dla WRN dość duże niebezpieczeństwo, gdyż kwestionowała możliwość automatycznego usunięcia Polskich Socjalistów z PKP i powrotu WRN. Dlatego też WRN przystąpiła pod koniec 1942 do ostrej kampanii prasowej, skierowanej głównie przeciwko delegatowi i mającej zdyskredytować jego postawę polityczną wobec opinii publicznej i rządu. Główna teza kampanii: „nie ma przedstawicielstwa kraju — trzeba je stworzyć”. Reprezentację opinii usurpuje sobie zespół nie posiadający ani formalnych, ani rzeczowych od tego uprawnień. Delegat sabotuje dyrektywy rządu i zaślania się niemożliwością wpływania na skład PKP, delegat usurpuje sobie prawo „wydawania cenzur i mieszania się w wewnętrzne stosunki innych ugrupowań”<sup>83</sup>. Równocześnie WRN kometuje ugrupowania polityczne nie wchodzące w skład „grubej czwórki” nadzieją ich współdziałania w tworzeniu nowej reprezentacji<sup>84</sup>. Istniejące skąpe przekazy źródłowe zdają się także wskazywać na zbliżenie między WRN a ugrupowaniami sanacyjnymi<sup>85</sup>. W konkretnej sytuacji mógł to

<sup>81</sup> Ibidem. W zespole akt Delegatury Rządu znajdują się dwa oświadczenia (bądź też projekty oświadczenia) kierownictwa PS podpisane przez Zdzisława. Oświadczenia noszą datę 23.I.1943 i adresowane są do delegata rządu. Interesujący nas fragment brzmi następująco: „...artykuł w Robotniku z dnia 20.VI.1942 r. nie był wymierzony przeciw AK jako takiej, lecz przeciw licznym grupom sanacyjnym, usiłującym wyrzec wpływ na poszczególne formacje AK i chcącym przesądzić w jej szeregach poglądy polityczne naszym zdaniem szkodliwe. Nikt zaś zaprzeczć nie może, że grupy takie istnieją i istniały w okresie ukazania się omawianego art”. AZHP, 202/I, t. 52, k. 226. Należy wątpić, aby oświadczenia te, nawet jeśli zostały doręczone Roweckiemu, wpłynęły w jakikolwiek sposób na zmianę jego stanowiska.

<sup>82</sup> Por. oświadczenie Arciszewskiego: „Była i jest tylko jedna reprezentacja Koła powołana przez ostatni Kongres”. Dep. nr 177 Wernica do Stema z 28.XII.1942, AZHP, 203/I, t. 6.

<sup>83</sup> WRN nr 22(104) z 20.XI.1942; nr 23(105) z 4.XII.1942. Por. także artykuł pt. „Walka z ruchem robotniczym”: „...odpryski ruchu, dawniej uprawiające politykę jednolitego frontu z komunistami, a dziś wyraźnie prowadzące ku rezygnacji na rzecz ZSRR, znajdują poparcie możnych protektorów”. „WRN”, nr 20(102) z 26.X.1942.

<sup>84</sup> WRN nr 23(105) z 4.XII.1942.

<sup>85</sup> W związku z odmową Piekalkiewicza wprowadzenia WRN do PKP „nastąpiło chwilowe i uważane za taktyczne zbliżenie WRN z ugrupowaniami b. reżimu (KON, Polska Walczy)”. Kwartalne sprawozdanie polityczne. AZHP, 202/II, t. 11, k. 265,

być jeden ze środków dyskredytowania delegata i nacisku na PKP. W grudniu 1942, w momencie ostrej walki politycznej<sup>86</sup>, rząd ponagla Piekalkiewicza. Wpierw Mikołajczyk, a następnie Komitet do Spraw Krajowych domaga się wprowadzenia WRN do PKP<sup>87</sup>. Mikołajczyk w odpowiedzi na prośbę Piekalkiewicza o odwołanie uchwały KSK z 29 września depeszuje, że uczynić tego nie może, i uzasadnia prawomocność decyzji Komitetu<sup>88</sup>. W odpowiedzi Piekalkiewicz stwierdza, że zarówno on, jak i PKP nie godzą się na automatyczny powrót WRN do PKP<sup>89</sup>. „Nie mogę wykonać polecenia wprowadzenia do PKP zamiast przedstawiciela PS przedstawiciela WRN bez uchwały PKP”<sup>90</sup>. W swym oporze Piekalkiewicz idzie tak daleko, że wobec niemożności podporządkowania się dyrektywom rządu — zgłasza swoją rezygnację<sup>91</sup>. W kilka dni później, 31 stycznia 1943, Polityczny Komitet Porozumiewawczy podejmuje następującą uchwałę: „PKP stwierdza, że decyzja, jakie ugrupowania mają być reprezentowane w PKP, należy wyłącznie do niego. PKP nie godzi się, żeby KSK przesądzał sprawę członkostwa w PKP, jak również nie uzna decyzji delegata w tej sprawie”<sup>92</sup>. Zgłoszenie rezygnacji przez delegata i styczniowa uchwała PKP były szczytowym momentem w dialogu kraj — rząd na temat składu PKP. Możliwości rozwiązań nie idących po myśli rządu zostały poważnie ograniczone. W zasadzie pozostała nadzieja na szybkie zjednoczenie obu ugrupowań i ewentualne uzgodnienie przez wszystkie zainteresowane strony kandydata do PKP odpowiadającego interesom stron. W tym też kierunku szły zalecenia PKP dla delegata<sup>93</sup>.

Możliwość utrzymania się Polskich Socjalistów w PKP została poważnie osłabiona trudną sytuacją wewnętrzną PS. Na przełomie 1942 i 1943 w kierownictwie partii zarysowały się poważne rozbieżności polityczno-taktyczne<sup>94</sup>. Rozbieżności groziły rozłamem, z czym prawdopodobnie liczyło się kierownictwo WRN<sup>95</sup>. Nie ulega wątpliwości, że rozbieżności w łonie kierownictwa Polskich Socjalistów utrudniały pozycję Piekalkiewicza i ułatwiały walkę PPS-WRN o wejście do PKP.

266. Por. także t. 35, k. 23; wskazywałyby również na to ton artykułów *Polska Walczy* nr 14(46) z 14.VIII.1942. W nr 22(54) z 16.XII.1942 deklaruje się pełną solidarność z atakiem WRN na Delegaturę i PKP.

<sup>86</sup> Pewną wskazówką mówiącą o ostrości walki jest częste uzalanie się WRN na trudności stwarzane przez delegata w zakresie udzielania dotacji i komunikowania się z KZ PPS. Por. AZHP, 202/I, t. 2, 3, 7, 13.

<sup>87</sup> Charakterystyczna depesza Mikołajczyka: „Rządowi zależy na szybkim uregulowaniu sprawy Koła”. Dep. nr 123 z 12.XII.1942, AZHP, 202/I, t. 2. Uchwała KSK z 19.XII.1942; Dep. Stema do Wernica z 19.XII.1942 (odczytana w kraju 30.I.1943), *ibidem*.

<sup>88</sup> *Ibidem*. Dep. nr 114 Stema do Wernica z 4.XII.1942.

<sup>89</sup> Dep. nr 25 Wernica do Stema z 22.I.1943. AZHP, 202/I, t. 7.

<sup>90</sup> *Ibidem*.

<sup>91</sup> *Ibidem*. Była to raczej zapowiedź rezygnacji.

<sup>92</sup> Dep. nr 28 Wernica do Stema z 1.II.1943. AZHP, 202/I, t. 7.

<sup>93</sup> *Ibidem*.

<sup>94</sup> E. Osóbka - Morawski pisze, że pod koniec 1942 r. w KC PS doszło do rozbieżności na tle stosunku do Delegatury i rządu londyńskiego oraz stosunku do walki czynnej z okupantem. Por. opracowanie *Osóbki - Morawskiego*, k. 15.

<sup>95</sup> Interesującą wskazówkę zawiera cytowany już raport: „W kołach socjalistycznych liczą się poważnie z nowym rozłamem, który jak sądzą zainteresowani — byłby pozytywnym rozwiązaniem naprężonej na odcinku PPS sytuacji. „Gwardia”

W pierwszych miesiącach 1943 r. Komitet Zagraniczny PPS wzmacnia swój nacisk na rząd. Przecistawiając się argumentacji Piekalkiewicza, Komitet stwierdza, że wejście WRN do PKP zależy wyłącznie od woli WRN, a nie od uchwały PKP<sup>96</sup>. Równolegle KZ PPS próbuje wywrzeć presję na KC PS. W korespondencji kierowanej do WRN i kierownictwa PS, Komitet Zagraniczny kładzie nacisk na konieczność likwidacji sporów i podporządkowanie się Polskich Socjalistów WRN<sup>97</sup>. Komitet Zagraniczny wywiera także nacisk na Żuławskiego. Nacisk idzie w kierunku poniesienia przez Żuławskiego idei utrzymania w PKP *status quo* do czasu zjednoczenia i spowodowanie przez niego natychmiastowego wprowadzenia WRN do PKP<sup>98</sup>. W momencie najwyższego napięcia, 4 lutego 1943, Sikorski depezuje do Piekalkiewicza: „Proszę o najrychlejsze załatwienie wykonania uchwały KSK z dnia 29 września 1942 i wprowadzenie WRN do PKP na miejsce Polskich Socjalistów”<sup>99</sup>. W dzień później, 5 lutego, Sikorski śle w formie depezy do kraju obszerną wykładnię linii politycznej rządu. Główna teza Sikorskiego: „dzisiaj pragnę więcej niż kiedykolwiek skonsolidowanego społeczeństwa w kraju, a nie pograżonego w walce wzajemnej i chaosie narodu”<sup>100</sup>. „Musimy dążyć do harmonijnej współpracy zbudowanej na solidarności, na zaufaniu i konsolidacji, a nie rozbijaniu społeczeństwa”<sup>101</sup>. Wprawdzie po depezach Sikorskiego Piekalkiewicz — jak należy wnosić — nadal był przeciwny usunięciu Polskich Socjalistów z PKP<sup>102</sup>, sprawa jednak zo-

---

odeszła w kierunku PPR, a „Barykady Wolności” mogłyby nieskrępowanie powrócić do WRN. W tym kierunku też nastawiona jest aktualnie czujność WRN”. AZHP, 202/II, t. 11, k. 266. Autor tych uwag pomylił się — w miejsce „Barykad Wolności” wpisał „Gwardię” i na odwrót. Por. także AZHP, 202/I, t. 32, k. 110, 111.

<sup>96</sup> List KZ PPS do WRN z 2.II.1943, AZHP, 202/I, t. 15, fotokopia.

<sup>97</sup> Część korespondencji adresowana jest na imię Marka (ps. Leszka Raabe). „Nie możemy wyznaczyć nam na równi z WRN jako część tułowia dwugłowego ciała partii”; „doradzić wam możemy tylko podjęcie wszelkich wysiłków w kierunku powrotu do starej organizacji WRN, a pewni jesteśmy, że CKR powrót ten wam ułatwi”. „Miejsce w PKP winno być obsadzone wyłącznie przez CKR, o ile zechce on do PKP wrócić”. W innym miejscu: połączenie i podporządkowanie się Polskich Socjalistów WRN jest imperatywem wobec sytuacji ogólnej i międzynarodowej, wobec aktywności PPR. List KZ PPS do KC PS z lutego 1943. List Romana do Marka z lutego 1943. AZHP, 202/I, t. 15, fotokopia. Zwraca uwagę dodatkowa argumentacja za zjednoczeniem w korespondencji do WRN: „Sprawy likwidacji rozłamu nasuwają się tym silniej, że bez tego jest wprost niepodobna uregulować nasze stosunki z Trójkątem. Sprawa stanie się prostsza, gdy wytrąci się z rąk argument o naszym rozbiciu”. List Romana do Rafała z lutego 1943. Ibidem.

<sup>98</sup> List Janka do Moreła (ps. Żuławskiego). Ibidem.

<sup>99</sup> Dep. Sikorskiego do Wernica z 4.II.1943. AZHP, 202/I, t. 3.

<sup>100</sup> Ibidem. Dep. nr 19 Sikorskiego z 5.II.1943.

<sup>101</sup> W depezy Sikorski szeroko wyjaśnia, na czym polega jego rozumienie jedności narodowej: „Obecna, daleko posunięta dekompozycja polityczna w kraju jest sprzeczna z moimi zamierzeniami. Boleję nad nią i będę dążył do jej usunięcia”. „Pragnę, żeby w kraju skrytykowała się lojalna i rzeczowa współpraca wszystkich poważniejszych ośrodków politycznych i delegata rządu”. „Będę dążył wszystkimi siłami, aby zaistniała współpraca i wzajemne zaufanie przede wszystkim między czynnikami politycznymi, aparatem zastępczo-administracyjnym i siłami zbrojnymi w kraju. Osiągnięcie tego celu uważam w naszym położeniu obecnym za sprawę pilną i kapitalną. Mylą się bowiem ci, którzy przygotowują się do przewrotów rewolucyjnych”. Ibidem.

<sup>102</sup> Wskazywałyby na to przynaglająca depeza Mikołajczyka z 19.III.1943 AZHP, 202/I, t. 3.



stała rozstrzygnięta. Rozstrzygnęła się ona w płaszczyźnie zmian, jakie dokonały się w polityce rządu emigracyjnego. Zaostrzenie stosunków polsko-radzieckich określiło przesunięcie polityki Sikorskiego w prawo, w stronę jedności i konsolidacji centrum z prawicą.

19 lutego nastąpiło aresztowanie Piekalkiewiczza. Była to niewątpliwa strata dla sił centrowo-lewicowych podziemia londyńskiego. Był to zarazem dogodny moment dla wprowadzenia WRN do PKP. Nowy delegat, Jankowski, wyrażając zgodę na objęcie urzędu, postawił jako jeden z warunków natychmiastowe przyjęcie WRN do PKP<sup>103</sup>. Okoliczności usunięcia z PKP przedstawiciela Polskich Socjalistów i wprowadzenie przedstawiciela WRN nie są w pełni jasne. Jankowski w depeszy do Mikołajczyka podaje, że 14 marca 1943 Polityczny Komitet Porozumiewawczy przyjął do wiadomości rezygnację z udziału w PKP Markowskiego i upoważnił delegata do zaproszenia do udziału w PKP przedstawiciela WRN<sup>104</sup>. E. Osóbka-Morawski twierdzi, że KC odwołał Markowskiego z PKP, desygnując na jego miejsce Piotra Gajewskiego. Według tego samego źródła, PKP wykorzystał nadarżającą się okazję i nie zaprosił nowego przedstawiciela PS<sup>105</sup>. Wreszcie Z. Zaremba pisze, że Markowski ustąpił ze stanowiska przedstawiciela Polskich Socjalistów w PKP, podporządkowując się WRN<sup>106</sup>.

Usunięcie Polskich Socjalistów z Politycznego Komitetu Porozumiewawczego w powiązaniu z zerwaniem stosunków polsko-radzieckich, rozmów Delegatury z Polską Partią Robotniczą, późniejszą zmianą na czołowych stanowiskach w rządzie i podziemiu oznaczało zwycięstwo sił zdecydowanie prawicowych.

<sup>103</sup> Dep. nr 175 Sobola do Stema z 27.IX.1943. AZHP, 202/I, t. 7. Nie bez wpływu na układ sił w PKP miały tarcia wewnętrzne w kierownictwie Stronnictwa Pracy, które doprowadziły pod koniec 1942 r. do zmiany przedstawiciela Stronnictwa Pracy. Nowy przedstawiciel SP opowiedział się za usunięciem Polskich Socjalistów.

<sup>104</sup> Dep. nr 56 Sobola do Stema z 15.III.1943. AZHP, 202/I, t. 7. Wprowadzenie przedstawiciela WRN — K. Pużaka, miało się dokonać wbrew stanowisku przedstawiciela Stronnictwa Ludowego. Pisze o tym Stefan Pawłowski w liście do Polityki. Polityka 1958, nr 13. W referacie na posiedzeniu Rady Naczelnej PPS 4.XI.1945 E. Osóbka-Morawski stwierdził, że „ludowcy spowodowali usunięcie RPPS z Delegatury i wciągnięcie na to miejsce WRN”. Robotnik z 7.XI.1945 r. Informacja ta nie wydaje się być wiarygodna.

<sup>105</sup> Por. Opracowanie Osóbki-Morawskiego.

<sup>106</sup> Por. Zaremba, op. cit., s. 183—184.